

Streszczenie rozprawy doktorskiej mgr Joanny Wiśniewskiej-Krupy
pt. „Gród się wynurzył dziwem a czarem” – magia w romantycznym świecie Pradolniańszczyzny.
Kraszewski – Lenartowicz – Berwiński,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Dariusza Seweryna

Rozprawa doktorska porusza problem romantycznej dyskusji nad genezą polskiej państwowości. Refleksja ta w dziewiętnastym wieku miała szczególny charakter: na fali ogólnoeuropejskiego zainteresowania historią i kulturą plemion przedchrześcijańskich, polscy uczeni i pisarze zauważyli potrzebę przeprowadzenia pogłębionych studiów nad pradziejami własnej ojczyzny. Pierwsze postulaty w tym zakresie pojawiły się już w oświeceniu, podsycane nie tylko przez konieczność rzetelnego opisania dziejów zagrożonego utratą suwerenności państwa, ale również przez ferment kulturowy, jaki spowodowało opublikowanie w 1762 roku *Pieśni Osjana* Macphersona, a następnie popularyzacja skandynawskiej *Eddy*. W Polsce zainteresowania te zostały przejęte przez przedstawicieli romantycznej formacji kulturowej. Ci zwrócili się ku nierozpoznanym jeszcze zasobom polskiego folkloru, zainspirowani myślą niemieckich romantyków i działalnością braci Grimm, a przede wszystkim bezradni wobec lakoniczności źródeł historycznych oraz braku rodzimej epiki, która zdołałaby przechować chociaż fragment przedchrześcijańskiej tradycji państwa pierwszych Piastów. Pradolniańskiego eposu nie udało im się jednak odnaleźć. Niemniej w dłuższej perspektywie zwrot ku kulturze ludu zaowocował m. in. powstaniem dzieł epickich, których akcja umieszczona została w czasach przedchrześcijańskiej Słowliańszczyzny – i właśnie takim dziełom, a zwłaszcza obecnym w nich motywom magicznym, poświęcona została przedkładana dysertacja. Podstawowym celem rozprawy było bowiem znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakie propozycje rekonstrukcji obrazu kultury magicznej Pradolniańszczyzny są obecne w pismach polskich romantyków, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości J. I. Kraszewskiego, T. Lenartowicza oraz R. W. Berwińskiego. Interesowała mnie: geneza poszczególnych motywów magicznych, kulturowe konteksty ich występowania, wreszcie funkcje, jakie pełnią w tekstach. W utworach Kraszewskiego, Lenartowicza i Berwińskiego początki polskiej państwowości mają niezwykłą, nadprzyrodzoną proveniencję, ale jednocześnie właśnie motywy magiczne stają się nośnikami sił destrukcyjnych, które od samego początku zagrażają harmonijnemu rozwojowi społeczności.

Rozprawa doktorska składa się ze wstępu, dziesięciu rozdziałów, bibliografii oraz anglojęzycznego streszczenia. Punktem wyjścia dla rozważań snutyh we wstępie pracy stała się obserwacja, że aksjologiczno-merytoryczny spór, jaki do dnia dzisiejszego toczy się wokół zagadnienia „myślenia magicznego”, nazywanego też „myśleniem nieoswojonym”, korzeniami sięga co najmniej dziewiętnastego wieku. Zestawienie sposobów badania zjawiska magii przez psycholog Annę Grzywę i antropologa Michała Buchowskiego, pozwala szukać reminiscencji dla przyjmowanych przez nich postaw, z jednej strony w piśmiennictwie J. Śniadeckiego czy F. Morawskiego, a z drugiej np. w twórczości K. W. Wójcickiego i L. Siemieńskiego. Z kolei

zamieszczona we wstępie analiza fragmentu *Antka* B. Prusa ma obrazować zarówno możliwości interpretacyjne, jakie daje wprowadzenie do dyskursu literaturoznawczego perspektywy antropologicznej, jak też zwrócić uwagę na zagrożenia, które płyną z zastosowania takiej metody pracy z tekstem. Podobnemu celowi służy krytyczny przegląd publikacji, w których literaturoznawcy badają sposób funkcjonowania motywów magicznych w dziełach.

Pierwszy rozdział dysertacji (*Magia: w kręgu metod i terminów*) stanowi teoretyczną podbudowę dla dalszych rozważań. Odnośnie metodologii, sygnalizowana we wstępie perspektywa antropologiczna zostaje uzupełniona o stan badań prowadzonych nad magią, pojawiają się też szczegółowe rozróżnienia terminologiczne (np. zakresy znaczeniowe pojęć „etnografia”, „etnologia”; rozumienie fenomenu myślenia nieoswojonego w poszczególnych szkołach etnograficznych). Następnie przybliżona zostaje metodologia prowadzenia badań nad tekstami, wypracowana w ramach neokomparatystyki mitologicznej. Nurt ten zakłada istnienie wspólnego wszystkim ludom indoeuropejskim wzorca kulturowego, opartego na zasadzie trójpartycji, a mogącego się przejawiać w porządku religijnym, w strukturze społecznej wspólnoty, bądź w literaturze archaicznej.

Rozdział drugi („*Śpiew na szmaty rozdarty*”. *Problem (re)konstrukcji kultury duchowej Słowian w refleksji romantyków*) rozpoczyna się od omówienia semantycznej i aksjologicznej różnicy pomiędzy dziewiętnastowiecznym rozumieniem słowa „magia” a pojęciami takimi jak: „zabobon”, „czary”, „gusła”, „przesady”. Ponadto na podstawie wybranych romantycznych pism historycznych, literaturoznawczych oraz etnograficznych został nakreślony intelektualno-ideologiczny kontekst, w jakim funkcjonowały analizowane w rozprawie utwory; w szczególności interesowało mnie, jakie koncepcje kultury magicznej Słowian pojawiły się w przywoływanych tekstach pozaliterackich. W rozdziale trzecim (*Tempus colligendi lapides: Lenartowicz – Kraszewski – Berwiński*) zawęziłam perspektywę spojrzenia na teoretyczne modele Praszłowania. Dla całej trójki wskazanych pisarzy jednym ze źródeł konstruowania przedchrześcijańskiego świata Słowian stała się kultura ludowa, jednak każdy z twórców przyjmował wobec niej inną postawę. Lenartowicz kreował się na poetę znającego kulturę ludu z autopsji, swobodnie żonglującego występującymi w niej motywami; Kraszewski pragnął poddać ją naukowej refleksji; wreszcie Berwiński ostatecznie odmówił jej jakiegokolwiek znaczenia w dyskusji nad duchowym życiem Praszłowania.

Kolejne rozdziały mają charakter analityczny. W czwartym z nich („*Straszne to czary...*” *Bratobójcza walka a początki Polski*) zajmuję się *Bogunką na Gople* Berwińskiego. Interpretacja utworu została poprowadzona przy użyciu narzędzi wypracowanych w ramach neokomparatystyki mitologicznej. Magia staje się tu elementem szerszej problematyki, wpisana zostaje w schemat tzw. wojny założycielskiej, której rozstrzygnięcie decyduje o (w tym przypadku – braku) możliwości zawiązania się prawidłowo funkcjonującej społeczności.

W rozdziale piątym (*Wojny bogów, czyli Lenartowiczowska kreacja świata*) komentuję dwa poematy lirnika mazowieckiego: *Założenie Poznania* oraz *Wandę*. W wymienionych utworach magia pokazana została jako siła, która w wyrazisty sposób współuczestniczy w prapoczątkach kształtowania

się państwa polskiego. Celem rozdziału jest wykazanie, w jaki sposób Lenartowicz wkomponował archaiczne schematy zachowań magicznych w strukturę wspomnianych dzieł.

Problematyka dwóch kolejnych rozdziałów: szóstego („*Lublana*” – *jeszcze starsza baśń*) oraz siódmego („*Lublana*” – *historia pewnej klątwy*) koncentruje się wokół zapomnianej powieści Kraszewskiego. Wykreowany przez pisarza prasłowiański świat w dużej mierze oparty został na etnograficznej i archeologicznej wiedzy autora. Istotną częścią kultury duchowej Słowian Kraszewskiego stała się magia, której znaczenie ujawnia się na kilku poziomach powieści: poprzez postacie wiedźm, czarownika, wątek wampiryczny, rytuał klątwy, elementy baśniowe. Motywy te są komentowane przede wszystkim z uwzględnieniem perspektywy antropologii kultury.

W rozdziale ósmym („*Niechaj ludzie znają, że baba coś może.*” *Chrzest a wiedźma polska*) została poruszona kwestia sposobu, w jaki Kraszewski kreuje w swych powieściach wizerunki prasłowiańskich czarownic i jak ten typ postaci ewoluuje w momencie przyjęcia chrztu. Analiza prowadzi m. in. i do takiej konkluzji, że depozytariuszki mocy magicznych odgrywają znaczącą rolę w momentach istotnych dla kształtowania się bytu państwowego Polan. Jaruha ze *Starej baśni*, Rusa z *Lublany* i Panicha z *Braci Zmartwychwstańców* biorą udział w politycznych przetarasowaniach: z tym że o ile skrzywdzona przez okrutnego Leszka Srokę Rusa przyczyni się do jego upadku, natomiast ingerencja Jaruhy wyraźnie wzmocni nadprzyrodzoną proveniencję władzy Piastuna, o tyle Panicha przejmie już rolę elementu destrukcyjnego, wzmacniającego pozycję nieprzyjaciół państwa Polan. Problem ten częściowo rozwijany jest również w rozdziale dziewiątym (*Władza przeklęta – władza święta*), dotyczącym kwestii wartościowania władzy w powieściach Kraszewskiego. W analizowanych utworach autora *Starej baśni* pozycja panującego posiada legitymizację pozaświatową, ale jednocześnie władza pokazana zostaje jako siła destrukcyjna, potrafiąca zniszczyć sprawującą ją jednostkę – zwłaszcza, jeśli jednostka ta w niewłaściwy sposób wywiązuje się z powierzonych sobie zadań. Analizy podejmowane w rozdziałach ósmym i dziewiątym mają prowadzić do konkluzji, zawartej w ostatniej części rozprawy. Tematem rozdziału dziesiątego (*Matka Masława*) stał się problem historiozoficznej wykładni dziejów Polski w powieściach historycznych Kraszewskiego. Literacka śmierć Masława, wpisująca się w model indoeuropejskiego toposu *threefold death*, w rozprawie interpretowana jest jako ten punkt w dziejach Polski, który mógł być, według pisarza, momentem zwrotnym, kształtującym „zdrowe” – tzn. pozbawione elementu destrukcji – zaplecze ideologiczno-światopoglądowe kształtującego się właśnie państwa. Jednak matka bohatera, skupiającego w sobie całe negatywne dziedzictwo Prasłowiańszczyzny, uniemożliwia przywrócenie ładu w świecie. Tym samym nie została pomszczona krzywda zadana najuboższemu, co – również w perspektywie magicznej – już na początku naszych dziejów determinuje ich dalszy bieg.